

Woźniki są u nas

Podziwu godną jest postawa ks. Proboszcza z Woźnik, ks. kanonika Czesława Małysy. Już od kilku lat, co roku w maju, przybywa z dziećmi pierwszokomunijnymi i ich rodzicami do Cudownej Kaplicy Matki Bożej Nieustającej Pomocy, aby ich ofiarować Bożej Rodzicielce. Również sam często klęczy przed Jej obliczem i modli się za swą parafię, jak również poleca Bogu Proboszcza bazyliki papieskiej. Gdy przychodzi wyteżona spowiedź adwentowa, czy też wielkopostna, ks. kanonik Małysa bardzo chętnie spieszy, aby rozdzielać Boże Mi-

łosierdzie poprzez konfesionat w naszym kościele. Bardzo jesteśmy mu za te postawę wdzięczni.

W najbliższy poniedziałek, 2 października będziemy u nas gościć na wieczornym papieskim nabożeństwie parafian z Woźnik wraz z ich Proboszczem. Serdecznie ich witamy. Pamiętamy, że w bardzo odległej historii naszego miasta, to Woźniki były parafią, do której należały malutkie Wadowice. Jakże po wiekach historia się zmieniła. Woźniki nie rozrosły się natomiast Wadowice stały się miastem znanym na całym świecie.

Dyrektor Caritas Archidiecezji Krakowskiej ks. Bogdan Kordula przesyła następujące przemyślenia:

Wraz z początkiem października rozpoczyna się 62 Tydzień Miłosierdzia. Jego hasłem są słowa „Przywróćmy nadzieję potrzebującym”.

Aby zachęcić ludzi do dzielenia się, a równocześnie przypomnieć im, że każdy może mieć coś do ofiarowania, proponujemy w Tygodniu Miłosierdzia zorganizowanie w parafiach „Akcji Kilo”. To ważne, żeby odstąpić podziału ludzi na „biednych”, którym trzeba pomagać i „bogaty”, którzy pomagać powinni. Każdy może znaleźć biedniejszych i bogatszych od siebie, każdy - z nielicznymi wyjątkami - może też znaleźć kilogram czegoś - (żywności lub środków czystości), co mógłby ofiarować bardziej potrzebującym. Przed rozpoczę-

ciem Tygodnia Miłosierdzia prześlemy do parafii pocztą kurialną symboliczne reklamówki z logo Caritas i hasłem tegorocznego Tygodnia Miłosierdzia. Proponujemy, aby w kościele znaleźć miejsce, skąd ludzie mogliby je zabrać do domów, a w następną niedzielę złożyć przyniesione dary. Do udekorowania wyznaczonego miejsca można użyć plakatu Tygodnia Miłosierdzia. Bardzo proszę o poinformowanie wiernych o akcji podczas ogłoszeń duszpasterskich.

Zebrane dary prosimy przekazać potrzebującym w parafii za pośrednictwem zespołu charytatywnego.

Zachęcając do włączenia się w proponowaną akcję, zapewniam o modlitewnej łączności.

ISSN 1640-0607
01 października 2006r. Nr 40 (342) Rok 7

Spieszmy się kochać

XXVI Niedziela Zwykła

Ucałowanie ziemi

*Ziemio moja rodzinna,
najtrwalsza ostoja
życia i zbawienia.
I taką właśnie,
jaką jesteś,
w głębokim pokłonie
ucałował Karol Wojtyła,
Papież Jan Paweł II,
mój brat w Chrystusie
i Ojczyźnie.
Zadrzałaś
ziemio rodzinna
z przejęcia, ze szczęścia
w chwili gdy dotknęły Cię
Jego wargi...
Twoim drzeniem
zadrzałam i ja.*

Alfreda Magdziak

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. Prałata Jakuba Gila

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail wadbazyl@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI LICZB
Lb 11, 25-29

Nie zazdrościć darów Bożych

DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚWIĘTEGO JAKUBA APOSTOŁA Jk 5, 1-6

Niegodziwi bogactwa

Słowo Twoje, Panie, jest prawdą, uświęć nas w prawdzie.

EWANGELIA:

Mk 9, 38-43.45.47-48

Zazdrość. Zgorszenie

Jan powiedział do Jezusa: «Nauczycielu, widzieliśmy kogoś, kto nie chodzi z nami, jak w Twoje imię wyrzucał złe duchy, i zabranialiśmy mu, bo nie chodził z nami». Lecz Jezus odrzekł: «Nie zabraniajcie mu, bo nikt, kto czyni cuda w imię moje, nie będzie mógł zaraz źle mówić o Mnie. Kto bowiem nie jest przeciwko nam, ten jest z nami. Kto wam poda kubek wody do picia, dlatego że należycie do Chrystusa, zaprawdę powiadam wam, nie utraci swojej nagrody. Kto by się stał powodem grzechu dla jednego z tych małych, którzy wierzą, temu byłoby lepiej uwiązać kamień młyński u szyi i wrzucić go w morze.

Jeśli twoja ręka jest dla ciebie powodem grzechu, odetnij ją; lepiej jest dla ciebie ułomnym wejść do życia wiecznego, niż z dwiema rękami pójść do piekła w ogień nieugaszony. I jeśli twoja noga jest dla ciebie powodem grzechu, odetnij ją; lepiej jest dla ciebie chromym wejść do życia, niż z dwiema nogami być wrzuconym do piekła. Jeśli twoje oko jest dla ciebie powodem grzechu, wyłup je; lepiej jest dla ciebie jednookim wejść do królestwa Bożego, niż z dwójgiem oczu być wrzuconym do piekła, gdzie robak ich nie umiera i ogień nie gaśnie».

Oto słowo Pańskie

Droga wiarygodności

Słowo Boże proponuje, byś jako uczeń Jezusa wszedł na drogę prawdy, stał się człowiekiem, któremu można zaufać.

Pierwszym krokiem na tej drodze jest wypracowanie w sobie obawy przed zgorszeniem bliźniego. Człowiek odpowiedzialny za swoje czyny jest świadomy, że jego grzechy uderzają nie tylko w niego i w jego relację z Bogiem, ale pogarszają sytuację świata, a mogą nawet zgorszyć kogoś, kto jest świadkiem jego postępowania. Wie, że ze złem trzeba walczyć, ale dostrzegają je przede wszystkim w sobie. Woli zatem sam coś stracić, niż zgrzeszyć, wolałby nie istnieć, niżby miał skrzywdzić maluczkich.

Drugi krok polega na dostrzeganiu każdego przejawu dobra i umiejętność cieszenia się, że Bóg nie przejmując się przynależnością konfesyjną, partyjną, towarzyską ani żadną inną. Wierząc, że dobro jest również w tych, których nie lubisz, że prawda nie jest własnością żadnej większości czy mniejszości, że piękne jest to, co Bóg takim uczynił, a nie to, co akurat modne, nie będziesz się przejmował, że ktoś „prorokuje poza Twoim obozem”, że „ktoś nie chodzi z wami, a w imię Jezusa wyrzuca złe duchy”. Im bardziej będziesz potrafił się podpisać pod słowami: „Kto nie jest przeciwko nam, ten jest z nami”, tym bardziej staniesz się wiarygodny.

Paweł Kozacki OP

Tegoroczny październik różańcowy

Wszyscy zainteresowani życiem Kościoła wiedzą o gwałtownych wystąpieniach pewnych grup z krajów islamskich przeciwko Papieżowi Benedyktowi XVI, a nawet całemu Kościołowi katolickiemu. Wystąpienia te są odpowiedzią na uniwersytecki wykład Ojca Świętego Benedykta XVI w Ratyźbonie 12 września podczas Jego pielgrzymki do Niemiec. Wiemy z historii o zmaganiach się Europy z arabskim światem. Dla nas Polaków bitwa pod Wiedniem z wielkim zwycięstwem Jana Sobieskiego przypomina te dziejowe chwile. Nieraz określało się je jako starcie krzyża z półksiężycem. Przypominamy sobie również, że niektóre święta Maryjne, np. Święto Wspomożenia Wiernych, obchodzone 24 maja, oraz Święto Imienia Maryi, obchodzone 12 września, są liturgicznym wspomnieniem roli Maryi w tych trudnych dniach.

Ojciec Święty Benedykt XVI podążający śladami swego Wielkiego poprzednika Jana Pawła II, pragnie dialogu religii chrze-

ścijańskiej z religią islamu. Z bólem odbiera te nieprzewidywalne reakcje pewnych kręgów islamskich na Jego uniwersyteckie, wyważone słowa. W tych trudnych dniach Ojcu Świętemu muszą pospieszyć z ogromną pomocą religijną papieskie Wadowice. Serdecznie zachęcam, aby tegoroczna modlitwa różańcowa, w domach i w naszym kościele, była odmawiana w intencji pojednania tych dwóch wielkich religii światowych. Niech Maryja Różańcowa stojąca zawsze blisko swego Syna Jezusa Chrystusa, w tym miesiącu ukoi lęki i napełni męstwem serca chrześcijan, oraz ich Widzialnej Głowy. Niech Ta, która jest Znakiem zwycięstwa da moc do ożywienia wiary chrześcijańskiej w wypalonych sercach tysięcy Europejczyków. Te pragnienia niech będą motywem żarliwej modlitwy różańcowej w tym miesiącu.

Ojciec Święty Benedykt XVI, papieskie Wadowice szczególnie modlą się w tych dniach za Ciebie.

ks. Proboszcz

Przywróćmy nadzieję potrzebującym

Hasło 62. Tygodnia Miłosierdzia „Przywróćmy nadzieję potrzebującym” nawiązuje do tegorocznego programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce. Jednym z najistotniejszych skutków czynów miłosierdzia, z czego rzadko zdajemy sobie sprawę, jest ratunek przed rozpaczą ludzi cierpiących z powodu biedy. Według Benedykta XVI pomoc charytatywna jest niesieniem Boga cierpiącemu światu.

Wielu chorych, niepełnosprawnych, bezdomnych, żyjących w nędzy, a także ludzi w podeszłym wieku, narażonych jest na cierpienie w samotności i beznadziei. Sytuacja ta wzmaga zapotrzebowanie na czyny miłosierdzia i jest swoistym wyzwaniem dla uczniów Chrystusa. Benedykt XVI w encyklice *Deus caritas est* przestrzega przed religijnością mającą charakter wyłącznie pietystyczny, pozbawioną aktów konkretnej miłości wobec ludzi potrzebujących i zagubionych. Jeśli Bóg jest miłością, to caritas musi być także formą życia, niemal oddechem Jego Kościoła.

Tegoroczny Tydzień Miłosierdzia chcemy przeżyć w solidarności z ludźmi ubogimi w naszych wspólnotach rodzinnych i parafialnych oraz społecznościach lokalnych. Inspiracją do przeżywania poszczególnych dni tygodnia będą na nowo odczytaneuczynki miłosierdzia względem ciała i duszy.

Intencje mszalne:



Poniedziałek 02 października

- 6.⁰⁰ Śp. Czesława Ślizewska
7.⁰⁰ Śp. Maria Piątkowska
7.³⁰ Śp. Edward Kościelniak - 4 r.śm.
8.⁰⁰ Śp. Ludwik Walas
12.⁰⁰ Śp. Jan Morawiec
18.⁰⁰ O bł. Boże dla członkiń i rodzin 4 róży kobiet
Dziękczynno-błagalna dla
Anny i Jana w 30 rocznicę ślubu
Śp. ks. Michał Ryś

Wtorek 03 października

- 6.⁰⁰ Śp. Czesława Ślizewska
7.⁰⁰ Śp. Maria Piątkowska
7.³⁰ O Boże bł. dla ks. Mariana
8.⁰⁰ Śp. Ludwik Walas
12.⁰⁰ Śp. Jan Morawiec
18.⁰⁰ Śp. Kazimierz Korzeniowski z rodzicami
Śp. Marian Boda

Środa 04 października

- 6.⁰⁰ Śp. Czesława Ślizewska
7.⁰⁰ Śp. Franciszek Bucki
7.³⁰ O zdrowie i Boże bł. dla Franciszki
8.⁰⁰ Śp. Ludwik Walas
8.³⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy
12.⁰⁰ Śp. Maria Piątkowska
17.³⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy
18.⁰⁰ W intencjach nowenny

Roczniki W PIERWSZĄ ROCZNICĘ URODZIN

W II niedzielę października, na mszy św. o godz. 13.15, udzielamy specjalnego błogosławieństwa dzieciom, które obchodzą „Roczek”, oraz Rodzicom i Chrzestnym. Chętnych Rodziców prosimy o zgłoszenie dzieci w kancelarii lub najpóźniej przed tą Mszą św.

Maja Koziół
Żaneta Kocińska
Kamil Jurczak



Jakub Waclaw
Joanna Borkowska

Czwartek 05 października

- 6.⁰⁰ Śp. Czesława Ślizewska
7.⁰⁰ Śp. Elżbieta i Franciszek Skoczylas
7.³⁰ Śp. Halina Adamczyk - 5 r.śm.
8.⁰⁰ Śp. Ludwik Walas
12.⁰⁰ Śp. Jan Hrzastek
18.⁰⁰ Śp. Maria Piątkowska
Śp. Stanisław Tatar - r.śm.

Piątek 06 października

- 6.⁰⁰ Śp. Czesława Ślizewska
7.⁰⁰ Śp. Krzysztof Stawowy - 10 r.śm.
7.³⁰ Śp. Ludwik Walas
8.⁰⁰ Wynagradzająca za grzechy nasze i całego świata
12.⁰⁰ Śp. Maria Ziaja i zmarli z rodziny
16.³⁰ Śp. Franciszek Nogala
18.⁰⁰ Śp. Maria Piątkowska
Dziękczynno-błagalna dla
Katarzyny i Łukasza w rocznicę ślubu

Sobota 07 października

- 6.⁰⁰ Śp. Czesława Ślizewska
7.⁰⁰ O bł. Boże dla Józefa w 70 r. urodzin
7.³⁰
8.⁰⁰ Śp. Ludwik Walas
O bł. Boże dla Rycerstwa Niepokalanej ks. J. Gila
12.⁰⁰ Za Kościół, papieża Benedykta XVI, orychłą
beatyfikację Jana Pawła II, za Ojczyznę,
duchowieństwo i radio Maryja
18.⁰⁰ Śp. Maria Piątkowska
Śp. Krystyna Galas

Niedziela 08 października

- 6.⁰⁰ Śp. Czesława Ślizewska
7.³⁰ Śp. Andrzej Kułak
9.⁰⁰ Śp. Marcin Salepa
10.³⁰ Śp. Ludwik Walas
12.⁰⁰ Śp. Władysława Brańka
13.¹⁵ Roczniki
18.⁰⁰ Śp. Franciszek, Maria, rodzice, teściowie

XXVI Niedziela Zwykła 01 października 2006

1. Dzisiaj, w Niedzielę Różańcową, po mszy św. uczestniczymy w adoracji Najświętszego Sakramentu. Uroczysty różaniec połączony z procesją po rynku będzie o godz. 17.00.

2. W poniedziałek mija półtora roku od odejścia do Domu Ojca naszego największego Rodaka – Jana Pawła II Wielkiego. Zapraszamy na Mszę Św. o godz. 20.00 a przed nią na adorację Najświętszego Sakramentu. Po Mszy Św. będzie nabożeństwo do godz. 21.37. W tym dniu z nami będą się modlić parafianie z Woźnik wraz z ks. Proboszczem Czesławem Małysą.

3. Serdecznie zachęcamy dorosłych, młodzież i dzieci do odmawiania w tym miesiącu Różańca w domu lub w kościele. W bazylice odmawiamy go rano o 8.30 i wieczorem o 17.30. Zapraszamy zwłaszcza młodzież do udziału w nabożeństwie różańcowym. W tym roku modlitwą różańcową wspieramy Benedykta XVI w trudnym dialogu z islamem.

4. Obecny 62. Tydzień Miłosierdzia uświadamia chrześcijańską potrzebę służby potrzebującym. Przed ołtarzem św. Antoniego jest kosz, do którego można składać różne pomoce potrzebującym. Członkiniom Zespołu Charytatywnego wyrażamy wdzięczność za ich ofiarną pracę.

5. W środę, na Nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 8.30 i 17.15, modlimy się za ludzi bezdomnych i bezrobotnych.

6. W pierwszy piątek miesiąca większa ilość kapłanów spowiada rano od 6.00 do 8.30 i po południu od 16.00 do 18.30. Honorowa Straż Serca Bożego poprowadzi Godzinę Świętą od godz. 8.30. Zapraszamy wiernych do udziału.

7. W pierwszą sobotę na mszy św. o godz. 8.00 modlimy się za rodziny, które spodziewają się potomstwa. Na tę mszę św. zapraszamy zwłaszcza tych, którzy podjęli się duchowej adopcji dzieci, jak również Wspólnotę Rycerstwa Niepokalanej. W tym dniu nawiedzamy chorych z świętymi sakramentami. W sobotę zapraszamy młodzież z gimnazjum na spotkanie przygotowujące do Bierzmowania. Klasy I na godz. 10.00, a II na godz. 11.00.

8. Zwyczajem naszej archidiecezji w okresie jesiennym parafie wiejskie składają dar płodów ziemnych jak pomoc dla seminarium, oraz kuchni dla ubogich. Przy naszej bazylice w najbliższą niedzielę Panie z Zespołu Charytatywnego będą kwestowały na ten cel.

9. W każdą drugą niedzielę miesiąca na mszy św. o godz. 13.15 udzielamy specjalnego błogosławieństwa dziecku i rodzinie, która przeżywa Roczek swego dziecka. Należy w tygodniu poprzedzającym zgłosić w kancelarii chęć błogosławieństwa swego dziecka. Niech rodzice dziecka, a także chrzestni w tym dniu przyjmą komunię św.

10. W kancelarii przyjmujemy na wypominki: roczne, półroczne, kwartalne i jednorazowe a także na Msze św. zbiorową 1 i 2 listopada.

11. Święci tego tygodnia: w poniedziałek – wspomnienie świętych Aniołów Stróżów, w środę – wspomnienie św. Franciszka z Asyżu, w czwartek – wspomnienie św. Faustyny Kowalskiej, dziewicy, w piątek – wspomnienie św. Brunona, prezbitera, w sobotę – wspomnienie Najśw. Maryi Panny Różańcowej.

/-/ ks. J. Gil - Proboszcz

Wschody i zachody

Są ludzie, którzy bardzo lubią oglądać wschód i zachód słońca. Często układają sobie – zwłaszcza dni urlopu- tak, by zobaczyć to urocze zjawisko. Będąc wikariuszem w Zubrzycy Górnej szedłem nocą z grupą młodzieży na Babią Górę, by zobaczyć stamtąd niepowtarzalny urok budzącego się świata. Widziałem wtedy, że obok nas byli także inni turyści, którzy również w tym celu przyszli. Pamiętam jak po wyjściu na szczyt – oczekując na wschód słońca – dał w nas lodowaty wiatr tzw. orawski. Byliśmy zziębnięci. Jednak wytaczająca się spod ziemi ognista kula nagradzała trud, zmęczenie a nawet drżenie z zimna. Były to niepowtarzalne minuty. Przypominam sobie również, że był taki poranek, iż wielka mgła przesłoniła nam widok.

A zachody słońca. Lubię oglądać zwłaszcza będąc nad morzem. Niejednokrotnie patrzyłem jak wielka ognista kula stopniowo topi się w morzu. Po kilku minutach zostają już tylko promienie. Nie zawsze jednak udawało się obserwować spokojny zachód. Nagle przybywały chmury. Niebo stawało się zasłonięte powłoką ciężkich, czarnych zawiesin.

Nieraz myślę, że w rodzinach naszych z pojawieniem się nowego człowieka i jego odejściem jest tak jak ze wschodem i zachodem słońca. Najczęściej wschód, czyli narodzenie dziecka jest w normalnej rodzinie oczekiwane. Liczy się miesiące, tygodnie i dni do jego urodzenia. Matkę noszącą życie otacza rodzina wielkim szacunkiem i miłością. W rodzinie trwają przygotowania na wschód tego człowieka, który zajmie naczelne miejsce w domu. Tak normalnie powinno być. Zdarza się jednak, że niebo jest zachmurzone – wschodu słońca się nie dostrzega. Cały dzień jest pochmur-

ny a nawet deszczowy. W życiu nowego człowieka też tak się może zdarzyć, że nikt na niego nie czeka. Myśli się tylko, że będzie wielkim utrapieniem a nawet ciężarem dla rodziny. Są jednak takie sytuacje, że po urodzeniu to niechciane dziecko szeroko otwiera serca najbliższych. Jest w pełni zaakceptowane. Gorzej jest jednak gdy ten człowiek nie był oczekiwany przed urodzeniem a po jego urodzeniu odbiera się go jako dopust Boży a nawet przekreślenie normalnego życia. Ogromnie ważne jest, żeby tak jak ogląda się wschody słońca, tak z utęsknieniem oczekiwać i przyjmować w małżeństwie człowieka, który przez pierwsze miesiące i lata będzie słońcem rodziny wokół, którego wszystko będzie krążyć.

A jak z zachodem słońca? Z odejściem do wieczności człowieka? Wielkim błogosławieństwem dla rodziny i odchodzącego jest wspólne przeżywanie tego okresu. Jest to z pewnością bolesny krzyż dla odchodzącego i tych którzy w tym procesie uczestniczą.

Gdy piszę te słowa - staje mi przed oczyma nasz zmarły ks. Senior Michał Ryś. Przez ostatnie lata widać było, że coraz bardziej się starzeje. Patrzyliśmy jak jego postać pochyla się ku ziemi. Trudno było mu chodzić. Trzeba było używać wózka. Wokół człowieka odchodzącego wszystko w rodzinie się kręci. Tak jak wokół słońca kręcą się inne planety.

W życiu codziennym nie zawsze udaje się widzieć zachodzące słońce. Tak jesteśmy zajęci, że nie dostrzegamy, kiedy nadchodzi wieczór. Niejednokrotnie problemy dnia codziennego tak nas pochłaniają, że nie dostrzegamy jak nasi bliscy starzeją się i potrzebują naszej coraz większej troski.

Nie zawsze dostrzegamy spokojnie zachodzące słońce. Również w życiu często

zdarzają się śmierci nagłe, niespodziewane. Jest to wielka Boża tajemnica. Bóg powołuje i odwołuje człowieka w określonym czasie. Czytałem też bardzo tajemnicze dla mnie zdania, że Bóg jako najlepszy Ojciec daje każdemu z nas najlepsze szanse do życia na ziemi, aby przygotować się na życie wieczne. Również ten

Moje pielgrzymowanie

Pod koniec tegorocznych wakacji pielgrzymowaliśmy do Warszawy. Na trasie znalazło się wiele obiektów sakralnych, historycznych i współczesnych. Zobaczyliśmy bardzo dużo.

Kościół św. Stanisława Kostki na Żoliborzu, gdzie żył, pracował i został pochowany ks. Jerzy Popiełuszko. Modlimy się przy grobie męczennika, zapalamy znicze. W 1987 roku Papież Jan Paweł II podczas trzeciej wizyty w Polsce ukłękął przy grobie ks. Jerzego, modlił się, głęboko przeżywając tą chwilę. Zwiedziliśmy Muzeum Sługi Bożego ks. Jerzego Popiełuszki usytuowane w podziemiach kościoła. Ekspozycja mieści się w kilku salach. Największe wrażenie zrobiła na nas „Golgota” – sala upamiętniająca męczeńską śmierć ks. Jerzego. Szum płynącej wody, świetlisty krzyż i zdjęcie ciała kapłana przypominają nam tragedię, jaka rozegrała się na tamie pod Włocławkiem. W gablotach dostrzegamy: koszule, spodnie, buty, które ks. Jerzy miał na sobie w chwili śmierci, a także narzędzia zbrodni: pałka, która bito księdza, sznury którymi skrupowano Mu ręce i nogi, kamienie, które przywiązano Mu do nóg. Łzy same spływały do oczu, żal ścisnął gardło.

Byliśmy również na Cmentarzu na Powązkach, który powstał w 1790 roku. Mieści on katakumby, liczne mauzolea, kaplice grobowe, grobowce i mogiły wielu

autor posługując się argumentami biblijnymi pisał, że Bóg odwołuje człowieka w najdogodniejszym dla jego zbawienia czasie. Jestem przekonany, że autor w pełni ma racje choć trudno mi tę prawdę zaakceptować mając przed oczyma odejścia do wieczności różnych znanych mi osób.

ks. Proboszcz

wybitnych Polaków: pisarzy, artystów, muzyków, aktorów, osób zasłużonych w różnych dziedzinach życia.

Zatrzymaliśmy się także na Placu Piłsudskiego, przy Grobie Nieznanego Żołnierza, przy którym żołnierze dzień i noc pełnią wartę. Na tym placu podczas I wizyty do Ojczyzny w 1979 roku Ojciec Święty wypowiedział słowa: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, Tej ziemi.”

Zwiedziliśmy również Zamek Królewski.

Muzeum Powstania Warszawskiego to kolejne miejsce, które mogliśmy zwiedzić. Bardzo nowoczesne, gdzie wykorzystano dostępne techniki audiowizualne, dzięki czemu przyciąga uwagę wszystkim zmysłami. Pokazuje Powstanie z wielu stron, tłumaczy czym był naprawdę ten zryw ludności i jak wówczas wyglądało życie w mieście. Tam w Kaplicy Powstania, o surowych betonowych ścianach bocznych, z prostym Krzyżem na tle powstańczego muru z czerwonej cegły uczestniczyliśmy we Mszy św. odprowadzanej przez naszego ks. Proboszcza, do Mszy św. służył najmłodszy uczestnik pielgrzymki Jasiu Pogocki.

Dwa dni upłynęły szybko, wracaliśmy do domu pełni wrażeń. Modlitwami i pieśniami prowadzonymi przez ks. Prałata i p. Rafała dziękowaliśmy Bogu za te dni pielgrzymowania, które były dla nas oddechem, przerwą w codziennej monotonii, okazją do okazania chrześcijańskiego braterstwa.